

Sygn. akt IV KZ 14/16

POSTANOWIENIE

Dnia 23 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak

w sprawie **G. B.**

skazanego z art. 284 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 23 marca 2016 r.,

zażalenia skazanego na zarządzenie Przewodniczącego Wydziału

Sądu Okręgowego w C.

z dnia 9 grudnia 2015 r., sygn. akt VII Ka [...],

o odmowie przyjęcia kasacji, jako złożonej po upływie ustawowego terminu

utrzymuje w mocy zaskarżone zarządzenie

UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem odmówiono przyjęcia, trzeciej już kasacji własnej skazanego, składanej od wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 24 maja 2011 r., sygn. akt VII Ka [...], utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w C. z dnia 31 stycznia 2011 r. w sprawie o sygn. XVI K [...]. Podniesiono w tej decyzji procesowej, że już przy występowaniu po raz pierwszy z tą skargą wskazano skazanemu, iż uchybił on terminowi do jej złożenia i to o ponad 3 miesiące. W obecnie składanym zażaleniu skarżący, powołując się na przepisy MPPOiP, EKPC i Konstytucji RP, stwierdził, że w świetle tych aktów oraz orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego prawo do sądu jest jedną z fundamentalnych gwarancji praworządności i nie może mieć charakteru iluzorycznego, żądając przyjęcia i rozpatrzenia jego kasacji bez podpisu adwokata i bez potrzeby uiszczania opłaty kasacyjnej.

Rozpoznając to zażalenie, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga ta jest całkowicie bezzasadna. Skarżącemu należy bowiem przypomnieć, że stosownie do art. 176 ust. 1 Konstytucji RP, postępowanie sądowe w Polsce jest co najmniej dwuinstancyjne, a przy tym, gdy chodzi o postępowanie karne, nie budzi wątpliwości, że ma ono charakter jedynie dwuinstancyjny. Tym samym kasacja nie jest skargą trzecioinstancyjną i prawo do jej wywiedzenia nie stanowi prawa gwarantowanego Konstytucją, co zresztą podkreśla się również w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (zob. wyrok TK z dnia 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, OTK-A 2006, z. 1, poz. 2, LEX nr 182438). Ponieważ kasacja, mając charakter nadzwyczajnej skargi, może być oparta jedynie na rażących naruszeniach prawa, nie przewiduje się, aby strona mogła sama wywieść ten środek, i to nawet, jeżeli byłaby ona adwokatem, czy radcą prawnym. Musi też sprostać ustawowym terminom określonym przez Kodeks dla jej skutecznego wywiedzenia. Skazany zaś tego ostatniego warunku nie dotrzymał, stąd też nie żądano od niego, aby zamiast tzw. kasacji własnej wywiódł tę skargę poprzez osobę uprawnioną do udzielania pomocy prawnej.

Zauważono też już wcześniej w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2015 r. (IV KZ 60/15), dotyczącym zażalenia na odmowę przyjęcia drugiej z kasacji wywiedzionej w tej sprawie przez skazanego, że prawnie skuteczna taka odmowa zamyka w ogóle drogę do ponownego wywodzenia tego środka zaskarżenia, co wynika z art. 522 k.p.k.

W konsekwencji odwoływanie się przez skarżącego do prawa do sądu, którego jakoby mu nie zapewniono, nie ma żadnego pokrycia w realiach tej sprawy i powoływanie się w tej materii na Ustawę zasadniczą i międzynarodowe akty prawne jest całkowicie bezzasadne. Skazany bowiem sam zrezygnował z możliwości wystąpienia z kasacją, poprzez ewidentne i znaczne przekroczenie terminu do jej wniesienia z wystąpieniem wówczas o ewentualne przyznanie mu obrońcy z urzędu dla sporządzenia tej skargi. Tym samym zaskarżone zarządzenie, mimo że zapomniano w nim o poglądzie wyrażonym przez Sąd Najwyższy we wskazanym postanowieniu z dnia 30 października 2015 r., jest zasadne i dlatego zdecydowano o utrzymaniu go w mocy.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak na wstępie.

[l.n]